

Skowron & Blade, W Aucie

.. I wiara się bawi !

I.

Sobota wieczä pod klubem "de javu" - Deja Vu,
Nieważne, ważne że każdy się bawi.
Bo z CD-Play'a, muza pierwsza klasa,
Napieprza bit, że światło przygasa.
Kromna aluma, ne-neony.

Bajera, kluczyk - to wabik na lachony,
Z tyłu ziomale się gniotą razem z basem,
Bo w багаżniku mam wielką butle z gazem.

Ref.

Ciszej grajcie!

Gdzie?

W aucie!

Co?

Jajco!

Ciszej grajcie!

Gdzie?

W aucie?

Co?

Jajco!

II.

Jestem strżem na tym parkingu,
I na okęciu pilnowałem już boingżw.
Otä wyraże me skromne zdanie,
Że ten wans tuning to zwykłe sranie w banie!
Owiewka z Jelcza i spojler z tektury,
Daleko temu do wypasionej fury.

Ref.

Nie przeginajcie!

Gdzie?

W aucie!

Co?

Alumferga!

Cooo?

Nie przeginajcie!

Gdzie?

W aucie!

Co?

Alumferga!

Cooo?

III.

My też tu mamy coś do powiedzenia,
że bez tuningu to nie ma jeżdżenia.
Więc się nie rzucaj ty stary pierdzielu,
Bo zobacz jak tu nas wielu jest, wielu.

My mamy kase i złoto na klacie,

Od Naja buty, z Adasia gacie.

Dużo tu lampäw i dużo neonäw,
No a pod machą, ze 2 000 koniäw.

Ref.

Już nie jarajcie!

Gdzie?

W aucie!

Co?

Ufo!

(Coo?)

Już nie jarajcie!

Gdzie?

W aucie!

Co?

Ufo!

IV.

Na koniec powiem wam coś mimo woli,

Wieść przykra i być może was zabol.
Chodź byście nie wiem jak się starali,
To nie zrobicie z Tico Ferrari!